

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

FABRYKA WYROBÓW STALOWYCH OSTRYCH

pod firmą **PRZEMYSŁ STALOWY** sp. z ogr. odp.

w Częstochowie, ul. Staszyców 4

podaje do wiadomości publicznej, co następuje:

- 1) że ani p. **Zbigniew Kobylański** ani p. **Adolf Wierzbicki** nie byli i nie są współwłaścicielami naszej fabryki;
- 2) że wszelkie zobowiązania fabryki płacimy stopniowo całkowicie;
- 3) osoby rozsiewające fałszywe wiadomości szkodliwe dla firmy i właścicieli będziemy bezwzględnie ścigać sądownie;
- 4) fabryka nasza niebawem będzie uruchomiona, o czym osoby zainteresowane zostaną powiadomione przez stosowne ogłoszenie na tem samym miejscu;
- 5) uruchomienie nastąpi po gruntownej reorganizacji przedsiębiorstwa z administracją fabryki na czele.

Zarząd Fabryki WYROBÓW STALOWYCH OSTRYCH  
**PRZEMYSŁ STALOWY.**

Częstochowa, d. 30.IV.30 r.

## Obecna sytuacja polityczna

„Centrolew” żąda zwołania nadzw. sesji Sejmu  
lecz nie podaje terminu

Warszawa. Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji porozumiewawczej stronnictw lewicowych i centrum, poprzedzone rozgorączkowaną zapowiedzią prasy warszawskiej o doniosłych uchwałach, jakie na posiedzeniu tem miały zapadnąć. Tymczasem posiedzenie, jak zawsze dotychczas było zakonspirowane nie tylko co do miejsca i czasu, ale także co do właściwego celu. Wszystkie więc informacje są bądź wyolbrzymione co do treści, bądź też przyspieszone w określeniu terminu decyzji.

Po zamknięciu sesji budżetowej naczelnym problemem dla centrolewu stało się rozwiązanie kwestji, czy i kiedy zażądać od Prezydenta Rzplitej zwołania sesji nadzwyczajnej.

Pierwsze pytanie zostało już dawno rozstrzygnięte pozytywnie. Dawno też zebrano liczbę podpisów znacznie przewyższającą cyfrę, wymagającą w tej mierze przez konstytucję.

Obecnie przedmiotem roztrząsań centrolewu nie jest już zasadnicza strona problemu, lecz względy — jak wyrażają się członkowie centrolewu — innej „natury praktycznej”. Chodzi mianowicie o to, kiedy złożyć wniosek do rąk Prezydenta Rzplitej, ażeby zwołał sesję, jakie winno nastąpić do dni 14, przypadło w porze najodpowiedniejszej.

Cóż w oczach opozycji uchodzi za porę odpowiednią?

W tej mierze zdania są podzielone.

ne, zależnie od poglądu inicjatorów sesji, czy nadadć jej charakter parlamentarno-robotczy, czy też polityczno-bojowy.

W pierwszym wypadku możnaby zwołać sesję przyspieszając, w drugim — podkreśla wielu posłów opozycji — nie wolno składać wniosku, „zanim nie będą poczynione przygotowania na wypadek rozwiązania Izby i rozpisania wyborów”.

Przygotowania przedwyborcze nie wyszły wszakże jeszcze poza sferę dyskusji. Idea zablokowania stronnictw lewicowskich do wyborów, którą oddawna już można uznać za przesadzoną, nie usunęła z obrębu dyskusji idei organizacyjnego zjednoczenia tych stronnictw.

Nie dawniej, jak w poniedziałek, odbyło się w materji tej zebranie komisji porozumiewawczej. Dyskusja trwa i będzie też niezawodnie wznowiona fragmentarycznie na jutrzejszych plenarnych posiedze-

niach klubów włościańskich, zwołanych, jak zawsze dotąd, z końcem miesiąca dla celów informacyjnych. Ale ani wczoraj nie powzięto, ani jutro nie zapadną uchwały wiążące.

Jak wiadomo, od miesiąca blisko rozważana jest idea wyborczego bloku Centrolewu.

I ten problem nie został jeszcze rozwiązany. W tej mierze decydującym jest votum PPS i ta opinia nie jest wcale ujednolajniona. Być może, nastąpi to w przyszłą niedzielę 4 b.m. na zjeździe Rady naczelnej stronnictwa.

Dopiero po stwierdzeniu, jakim jest stosunek PPS do idei Bloku wyborczego z cent-um i lewicą, będą mogły stronnictwa powziąć dalsze decyzje.

Oceniając więc rzecz konkretnie, nie należy sądzić, ażeby złożenie wniosku o zwołanie sesji nastąpiło w takim czasie, izby rozpoczęcie obrad dało się oznaczyć na miesiąc

mar.

Warszawa. — Komisja wykonawcza „Centrolewu” podała wczoraj w południe do ogłoszenia następujący komunikat:

„Stronnictwa lewicy i centrum postanowiły w wspólnym posiedzeniu w dniu 29-go kwietnia b. r. zwrócić się do p. Prezydenta Rzplitej z żądaniem — na podstawie art. 25 konstytucji — zwołania sesji nadzwyczajnej Sejmu i Senatu”.

Jak widzimy, komunikat jest wprawdzie zwięzły, ale nie wyczerpujący. Posiedzenie „Centrolewu” trwać miało blisko 7 godzin, ale komunikat o posiedzeniu tem podaje do wiadomości już przedtem powziętą uchwałę żądania sesji nadzwyczajnej, nie mówi natomiast ani o terminie, ani o sprawach, jakie pragnie na sesji widzieć załatwione. Widocznie w tej właśnie mierze nie doszło jeszcze do pełnego porozumienia.



W pierwszych

10-ciu latach

winna każda matka dziecko swę myć i kąpać tylko za użyciem czystego i łagodnego

MYDŁA  
DLA DZIECI NIVEA

Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wypracowane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dzieci.

Cena: Zł. 1.50



Tubki czyste cynowe po Zł. 1.35 i 2.25  
Puszki po Zł. 0.40, 0.75, 1.40 i 2.60

Mimo pracy domowej

wypielęgowane ręce

## KREM NIVEA!

Każda gospodyni domu wie jak herdo codzienna praca domowa niszczy ręce. Spracowane ręce stanowią przeszkodę w pozyciu towarzyskim. Przez lekkie natarcie rąk KREM NIVEA należy zapobiedz stwardnieniu skóry i oszczędzić się brudu w drobnych zmarszczkach, by ręce nie czyniły wstydu spracowanych. KREM NIVEA zawierający jedynie eucery, wnika szybko w skórę nie pozostawiając polysku. W ten sposób skóra mimo pracy domowej zachowuje swą miękkość i wygląd wypielęgowany. Należy więc codziennie używać Kremu Nivea.

Wyrób krajowy firmy PEBECO, sp. z o. odp. w Katowicach

## Pierwszomajowe zarządzenia

w Warszawie

Ostre pogotowie policji, wzmożone pogotowie ratunkowe. Zakaz sprzedaży alkoholu

Warszawa. — Na dzień dzisiejszy 1 maja władze bezpieczeństwa poczyniły jak najbardziej sprężyste przygotowania, celem zapewnić na całkowitego bezpieczeństwa w stolicy. Mimo omówienia z przywódcami stronnictw legalnych planów obchodów, władze bezpieczeństwa biorą pod uwagę dążenia elementów wyrotowych do spowodowania krwawych zająć i z tego powodu wszelkie przygotowania muszą być poczynione jak najbardziej energicznie.

Jest rzeczą wiadomą, iż organizacje komunistyczne rozporządzają znacznymi funduszami, otrzymanymi od kominternu na cele zorganizowania jak największych demonstracji i zaburzeń na terenie Polski. Od wczoraj od godz. 8 wieczorem zarządzono zostało na terenie Warszawy ostre pogotowie policji. Ogółem zmobilizowanych będzie około 2.500 posterunkowych. Komisarjat wydał zakaz sprzedaży napojów alkoholowych w restauracjach, barach i sklepach od dziś godz. 7 wieczorem. Wini nieprzestrzeżeni tego zakazu będą karani bardzo surowo aż do utraty koncesji.

Pogotowie ratunkowe zmobilizowało na dzień dzisiejszy powiększoną służbę ratowniczą. Czynnymi będzie 8 karettek pogotowia, 16 lekarzy, oraz kilkudziesięciu sanitariuszy. W ambulatoriach pogotow-

nia pełnić będą służbę zwiększone zespoły lekarzy.

Praca w biurach i urzędach odbywać się będzie najzupełniej normalnie. W jakich fabrykach i przedsiębiorstwach praca zostanie zawieszona, w tej chwili trudno się orientować. W fabrykach i zakładach państwowych i wojskowych wydano zakaz umieszczania jakichkolwiek czerwonych znaków i transparentów pierwszomajowych. Normalne zarobki i razie przerwania pracy za dzień dzisiejszy nie będą wypłacane.

Tramwaje i autobusy miejskie wyruszą na miasto około godz. 1 w południe. Część tramwajarzy nie należących do związków socjalistycznych, gotowa była przystąpić do pracy, jednak dla uniknięcia zająć i wystąpien ze strony świętujących tramwajarzy, postanowiono nie wyspuścić na miasto tramwajów i autobusów do godz. 1 w południe.

Plan uroczystości w stolicy został już ustalony i przedstawia się jak następuje: PPS. Frakcja rewolucyjna odbędzie wiec o godz. 11 na pl. Teatralnym, poczem zorganizowany zostanie pochód, który przejdzie Krakowskim Przedmieściem, Nowym Światem, Al. Ujazdowskie, Nowowiejską, Marszałkowską, do Al. Jerolimskich, gdzie przed domem nr. 6, w którym mieszczą się lokale partyjne PPS Frakcji re-

wolucyjnej pochód zostanie rozwiązany. Wiec PPS. CKW. odbędzie się na pl. Grzybowskim około południa. Po wiecu będzie zorganizowany pochód.

W związku z pochodem i wiecem PPS lewicy spodziewane są na terenie jej działania wystąpienia komunistyczne, to samo przy okazji wiecu niezależnej socjalistycznej

partji pracy, która zbiera się na ul. Leszno, oraz na pl. Bankowym. Komunistami przegatują wystąpienia na ul. Wolskiej, Zielenieckiej na Grochowie, na pl. Kazimierza Wielkiego, na pl. Grzybowskim i przy zbiegu ul. Pawiej i Dzielnej, przed wzięciem śledczem, t. zw. Pawiakiem, gdzie osadzonych jest wielu przestępców komunistycznych.

ub. roku złożył zobowiązanie, że powtarzające się przeloty wojskowych samolotów polskich nad granicą polsko-niemiecką zostaną zaniechane.

Równocześnie prasa niemiecka umieszcza półoficjalny inspirowany widocznie komunikat, zapowiadający, że o ile protest w Warszawie nie odniesie skutku, wejdzie w życie rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z roku 1924, które nakazuje niemieckim władcom policyjnym wzywać obce samoloty wojskowe za pomocą sygnałów świetlnych do natychmiastowego lądowania. O ile samoloty do sygnałów tych się nie zastępują, policja niemiecka może użyć środków, zmuszających je do tego. Praktycznie oznacza to, że policja będzie ostrzeliwować samoloty.

Pomijając już owe niezwykłe motywy, które powodują podobne postępowanie władz niemieckich w wypadku pojawienia się obcych samolotów wojskowych na pograniczu, co niewątpliwie wskazuje na to, że Niemcy mają wiele do ukrywania na swoich terenach pogranicznych, przechodząc przytem do porządku dziennego, że zdenerwowanie władz niemieckich jest nieuzasadnione, tak, że tego, że granica polsko - niemiecka jest niezwykłe poplątana i trudna do rozpoznania, należy jednak wyrazić najwyższe zdziwienie, że półoficjalny komunikat niemiecki zapowiada używanie środków niesłychanych w stosunku pokojowym między dwoma państwami.

Ostrzeliwanie zabłąkanych samo-

## Protestująca nota niemiecka

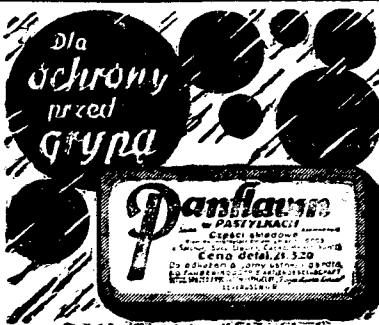
w sprawie samolotów polskich

Berlin. — Prasa tutejsza donosi, że rząd niemiecki za pośrednictwem swego poselstwa w Warszawie złożył rządowi polskiemu notę protestującą przeciwko przelotowi polskich samolotów wojskowych ponad terenem niemieckim.

W szczególności nota niemiecka oburza się o to, że w dniu 23 kwie-

tnia br. polski samolot wojskowy przeleciał ponad miejscowością Deutsch - Eylau, zaś w dniu 29-go kwietnia trzy polskie samoloty wojskowe miały krążyć ponad miejscowością Neidenburg w Prusiech Wschodnich.

Dalej niemiecka nota przypomina, że rząd polski w październiku



Do nabycia we wszystkich aptekach.







Kino Teatr „APOLLO“ Plac Katedralny

W wtorek 28 kwietnia i w dni następn...
Po raz pierwszy w Częstochowie!
Program dla wszystkich! Nowości. Sensacja! Atrakcyj!

wieki zmierzające do wzbudzenia rewolucji...
wielki wachlarzowej.

Kino-Teatr „Nowy“
Al. Nr. 43. Teatr 3-34.

Od piątku 2-go do poniedziałku 5-go maja włącznie.
Temat z życia i stosunków polskich p.t.
„CZERWONY BŁAZEN“

ZE SWIATA

[X] Pawilon polski na wystawie międzynarodowej w Leodjum.

Dnia 3 maja r. b. zostanie otwarta wystawa międzynarodowa w Leodjum dla uczczenia 100ej rocznicy uzyskania niepodległości Belgii.

Radjo

w szkolnictwie angielskim

Angielska radiofonja posiada już w dziejach oświaty swoją chlubną kartę. W 1924 roku kursów radiowych słuchało 220 szkół...

Z KRAJU

(-) Zbrodnicy palac zamordował trzech kolegów.

Do mieszkanka Stanisława Piętki, palacza kotłowni w Prokocimie pod Krakowem przybyło onegdaj wieczorem trzech kolegów na ucztę.

(-) Pożary od piorunów w Wielkopolsce.

Z Łucka donoszą: Onegdaj przeszła nad powiatem łuckim silna burza z piorunami. Od uderzenia pioruna spłonęło 1 gospodarstwo we wsi Teraz, a 2 w kolonji Starki.

LOS Y do 1-ej klasy
Zi Lot. Państw.
POLECA
Najbardziej szlachetna Częstochowska kolektura
PRZY KSIĘGARNI
ANTONIEGO EGERA

Co drugi los wygrał!

Brodniowski i Sochacki zmarli wskutek upływu krwi, ciężko raną trzecią ofiarą odwieziono do szpitala.

(-) Cyrk Kludzky'ego zamierza przybyć do Polski.

Do ministerstwa spraw zagranicznych i ministerstwa spraw wewnętrznych wpłynęły podania dyrekcji znanego cyrku i wielkiego zwierzyńca Kludzky'ego...

Wobec tego, że cyrk Kludzky'ego, w którym pracuje około 450 osób personelu technicznego...

TAJEMNICA

ogrodu zoologicznego

— 272-20. Hallo. Czy kawiarnia pod Żyrąfą? Aleja Karoliny? Proszę poprosić pana Miette, pana Justynę? Czy Coppernolle nie wychodził z domu? Doktor był?...

Kto mógł zgubić tę perłę? Skąd się wogóle wzięła w tym zwierze, akurat pod jego dłoń? Kogo podejrzewać?...

— „Moskwa bez maski“.

W chwili obecnej, bezpośrednio na skutek przesładoń religijnych czy całego świata zwrócone są na Rosję uwagę...

W części pierwszej opowieści autor „Raj Czerwony“ przedstawia „dobrodziejstwa“ materiału, które przyniosł Rosji...

VII.

Pan Hanzy Fourtcarat nie mógł się oderwać od klatki z małpami. Nie miałem wyciągnąć rękę i dotknąć żalaznych prętów.

— Aeu! — Co? — wykrzyknął zdumiony Hanzy Fourtcarat. — Hu — zakończył małpud.

Przyrodnik chwycił krzesło i usiadł przed klatką. Ponownie i już z większą smażnością wysunął rękę. Małpud! szybko cofnął się w głąb i wsunął głowę w ramiona, pokazał zęby.

— No! no! — mruknął uczony. Ale ciekawość wzięła górę nad strachem i nie cofnął ręki. Małpud! znów podszedł do kraty i wyciągnął poprzez pręty olbrzymią pięść.

rodnik zagadnął go: — Trudny do prowadzenia, Józefie?

— Tak, byli podobno, Nieestety my już jesteśmy rasą skarlłowacią. Ale gdyby udało mi się dowiedzieć, jak dwa dwa cztery, że to nasz przodek...

— Jęszcze nie przyzwyczajam go do siebie powoli i już mnie zaczyna poznawać.

— Nie jest bojaźliwy — zauważył profesor. — Ma świadomość swojej siły.

— Tak jest, ale poco ci ona potrzebna? — Chciałbym mu ją dać.

— Uczony zawałał się chwilę, wrzeszcząc podał laskę małpudowi. Ten chwycił ją, powąchał, obejrzał ze wszystkich stron...

— Niebylewałe — zachwycił się uczony. — Gdybyśmy mieli ludzi tak silnych? Co, Józefie?

— Podobno kiedyś tacy byli, jak mi mówiono. — Tak, byli podobno. Nieestety my już jesteśmy rasą skarlłowacią.

— Masz sobie, czyta gazetę! — wykrzyknął dozorca. — Moja gazeta! — zawołał Hanzy Fourtcarat. — Oddaj mi moją gazetę!

Co usłyszysz dziś przez radio?

PIĄTEK, 2 MAJA
Warszawa — fala 1411,7 m. noc 12 kw. 11'30—11'45 PAT. — Przegład prasy krajowej, 11'58—12'05 Sygnał czasu, hejnał, 12'10—13'10 Muz. gramof., 13'10 Kom. meteor., 14'40 Kom. gosp., 15'00 Z życia „Polskich Zespołów Śpiewaczych“, 15'15 Przegład wydawnictw periodycznych, 15'35 Odczyt, 16'15 Kącik artystyczny, 16'20—17'15 Muzyka gramof., 17'15—17'40 O nowych wynalazkach, 17'45 Koncert, 18'45 Rozm. 19'10 Giełda roln., 19'25—19'35 Muzyka gramof., 19'35—19'50 Pra-

czy co? Nie możesz patrzeć przed siebie?!... Och, przepraszam najmocniej!... panie profesorze! Nie poznałem pana.

— Ja pana także — rzekł łagodnie profesor. — Cóż to zasnął pan w ogrodzie, panie Gregoire?

— E, nie, nie spałem wcale, rozmyślałem, a wtedy zawsze zamykam oczy, bo to mi pomaga w dokładniejszym zobaczeniu moich myśli...

— Czy to nie będzie niedyskrecją z mojej strony, jeśli się zapytam, o czym pan tak myślał?

— Broń Boże! Pan jako uczonego powinien mieć umysł matematyczny... Czy czytał pan, panie profesorze, gazety z ostatnich dni?

— Owszem. — W takim razie zna pan historię skradzionego naszyjnika, który zrabowano pannie...

— Wiem, wiem, zresztą słyszałem, jak opowiadał o tem pewien dziennikarz, który na bankiecie „armatorów“ wzięmniczył nas w szczegóły tej kradzieży.

— A dzisiejszy „Głos Antwerpjski“ czytał już pan?

— Zaczęłam, ale to byłoby skradło mi gazetę — uśmiechnął się profesor, wskazując głową klatkę. (d. c. n.)

Redakcja jest dewiąga przesyłać i handlowi, kto chce więc posyłać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Głosie Częstochowskim“, najpoczytniejszym miejscowym piśmie prasy. — Największy zakład! — Najtańsze piśmi! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń drobnych pochyla się od 1.50 zł. — Ceny prenumeraty i ogłoszeń na 1 kol.
Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie dotychczasowe ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwały Zjazdu Związku Prasy Powiatowej wszystkie redakcyjne instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do samowolnych wstawień i niedzielnym podaniem w interesie klientów, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-jej rano.
Ogłoszenia w ogłoszeniach nie opowiadają do zadania swych ogólnych i nie obowiązują Administrację do bezplatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i forma nie zostały wypracowane. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zamieszczenie ogłoszeń w niedzielę i święta, o ile nie oznaczono ich w ogłoszeniu, nie przysługują. Nie przyjmujemy odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telegraficznego.
Redaktor i Wydawca F. D. WILKOŃSKI.
Dobro na maszynach rotacyjnych w własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego“.